

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z wniosku J. R.
przy uczestnictwie A. J., H. R.,
A. R. i H. R.
o zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 stycznia 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania H. R.
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 9 października 2013 r., sygn. akt [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje adwokatowi R. S. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w S.) kwotę 1800,- (jeden tysiąc osiemset) zł podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu H.R. w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Dokonywana w toku postępowania kasacyjnego ocena skarg kasacyjnych w ramach tzw. przedsądu ma na celu wybór takich spraw, które powinny zostać rozpoznane ze względu na interes publiczny. Rozwiązanie to łączy się ściśle z charakterem skargi kasacyjnej jako szczególnego środka zaskarżenia; nie jest ona kolejnym środkiem odwoławczym w toku instancji, lecz środkiem prawnym nadzwyczajnym, uruchamianym przede wszystkim w interesie ogólnym i ukierunkowanym – przynajmniej ze swego założenia – do rozpatrzenia wyłącznie kwestii prawnych (materialnych i procesowych) związanych z wydanym przez sąd drugiej instancji prawomocnym orzeczeniem. W związku z tak ukształtowanym modelem skargi, Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wówczas, gdy zachodzą przyczyny wymienione w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c.

Skarżący w skardze kasacyjnej odwołał się do przyczyn z pkt 1 i 4 powołanego przepisu, to jest występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz oczywistej zasadności skargi. Zauważyć jednak należy, że wskazanie w skardze ustawowych przyczyn, przy istnieniu których Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania nie jest wystarczające. Każda z tych ustawowych przyczyn, która zdaniem skarżącego w sprawie wystąpiła, powinna być wyczerpująco uzasadniona.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za ugruntowane należy uznać stanowisko, że powołanie się na występowanie w sprawie zagadnienia prawnego wymaga od skarżącego przedstawienia tego zagadnienia przez odpowiednie jego sformułowanie, wskazanie przepisów prawa, na tle których powstało, przedstawienia kontrowersji i rozbieżnych ocen prawnych, jakie zagadnienie to wywołuje oraz wykazania, że mają one tak istotny, poważny i uniwersalny charakter, iż wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, koniecznego nie tylko do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, lecz przydatnego także dla rozwoju judykatury (por. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 7 czerwca 2005 r. V CSK 3/05 i z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK, nie publ.). Sformułowane przez skarżącego zagadnienie prawne w brzmieniu: „czy długotrwałe (40 letnie) władztwo nad rzeczą może być uznane za prekarium” nie może być uznane za zagadnienie istotne w rozumieniu

powołanego art. 398⁹ § 1 pkt 1 ponieważ jest niewątpliwe, że taka kwalifikacja prawna ściśle zależy od ustalonego stanu faktycznego.

Nie można też podzielić stanowiska skarżącego, że zachodzi przesłanka wymieniona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka oczywistej zasadności występuje wówczas gdy trafność zarzutów natury prawnej skargi jest dostrzegalna od razu, na pierwszy rzut oka, bez przeprowadzania wnikliwej jurydycznej ich analizy. Chodzi więc o szczególne, kwalifikowane wypadki naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 197/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Taka sytuacja w sprawie nie ma miejsca, bowiem Sąd Okręgowy przytoczył rzeczowe argumenty przemawiające za tym, iż J. R. i jego żony J. R. nie można było uznać za posiadaczy samoistnych nieruchomości objętej wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia. Ustalenia braku przymiotu samoistnego posiadacza nie podważa to, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, wobec J. R., niekonsekwentnie – i błędnie – używał określeń, że władał „jako prekariusz”, innym razem, że był „użytkownikiem” w imieniu i na rzecz spadkobierców poprzednich właścicieli nieruchomości.

Z przedstawionych przyczyn, przy uwzględnieniu, że w sprawie nie zachodzi nieważność postępowania, którą – zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. – Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu, należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach pomocy prawnej udzielonej skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie § 19 pkt 1 w związku z § 6 pkt 6, § 8 pkt 1 i § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461).